



Sygn. akt I CK 473/04

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 grudnia 2004 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Tadeusz Żyznowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Sychowicz

SSA Wojciech Kościółek

Protokolant Anna Matura

w sprawie z powództwa M.D.

przeciwko Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej "R."

o uchylenie uchwał,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 21 grudnia 2004 r.,

kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 1 kwietnia 2004 r., sygn. akt [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego jej rozpoznania oraz  
rozstrzygnięcia o kosztach procesu za instancję kasacyjną.**

## Uzasadnienie

W uwzględnieniu apelacji strony powodowej Sąd Apelacyjny zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i uchylił uchwałę 7/2002 Walnego Zgromadzenia Członków pozwanej Spółdzielni Budowlano - Mieszkaniowej „R.” oraz uchwałę 8/2001 Rady Nadzorczej Spółdzielni i orzekł o kosztach procesu.

W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia Sąd drugiej instancji z powołaniem się na wykładnię art. 41 § 2 prawa spółdzielczego wskazał, że § 28 statutu pozwanej Spółdzielni dotyczy jedynie sposobu obliczania głosów. Oznacza to, że wobec braku odmiennego uregulowania tej kwestii w statucie znajduje zastosowanie przepis art. 41 § 2 prawa spółdzielczego. Z treści protokołu Walnego Zgromadzenia wynika, że uchwała w sprawie złożonego przez powódkę odwołania podjęta została przez 52 osoby, w tym 34 osoby były za oddaleniem odwołania, 11 przeciw, a wstrzymało się 7 osób. Strona pozwana zaś nie kwestionowała braku obecności połowy członków Spółdzielni powołując się – niezasadnie w ocenie Sądu Apelacyjnego – na § 28 Statutu.

Nadto wskazał Sąd Apelacyjny, że przyjęcie w uchwale Rady Nadzorczej wartości powierzchni pomieszczenia gospodarczego w kondygnacji przyziemnej ryczałtowo ( $k \times 30 \%$ ) stanowi naruszenie art. 226 prawa spółdzielczego. Postępowanie pozwanej Spółdzielni narusza przyjętą przez strony w umowie zasadę regulowania robót dodatkowych.

Kasację wniosła pozwana Spółdzielnia i, z powołaniem się na obie podstawy przewidziane w art. 393<sup>1</sup> k.p.c., zarzuciła naruszenie art. 41 § 2 prawa spółdzielczego przez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy zostały spełnione przesłanki przewidziane w tym przepisie, przy uwzględnieniu, że § 28 statutu pozwala na odstąpienie od zasady, iż uchwały są podejmowane w obecności co najmniej połowy uprawnionych do głosowania, naruszenie art. 226 prawa spółdzielczego przez błędną wykładnię i przyjęcie, że uchwała nr 7 Walnego Zgromadzenia oraz uchwała nr 8 Rady Nadzorczej skarżącej Spółdzielni narusza powołany przepis art. 226, naruszenie art. 65 k.c. przy wykładni art. 28 statutu skarżącej Spółdzielni. Nadto Spółdzielnia zarzuciła naruszenia art. 233 § 1 i art.

382 k.p.c. przez błędną ocenę oraz brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego.

Skarżąca wносиła o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie apelacji, ewentualnie o uchylenie wyroku z przekazaniem sprawy do ponownego rozpatrzenia wraz z rozstrzygnięciem o kosztach procesu za instancję kasacyjną.

Powódka M.D. wносиła o oddalenie kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Niewątpliwie zagadnieniem ustrojowym i to o podstawowym znaczeniu całego systemu organizacyjnego każdej osoby prawnej jest prawidłowe ustalenie, przez jakie zespoły jednostek ludzkich lub poszczególne jednostki funkcjonuje dana osoba prawna (np. art. 227 i n.k.s.h. i art. 414 i n. tego kodeksu). Powyższe odnieść należy także do spółdzielni, w której działają organy kolegalne. Uregulowanie kwestii quorum, przy którym jej organy zwłaszcza konieczne, mogą obradować, i określenie minimalnej liczby głosów potrzebnych do podjęcia uchwały jest kwestią doniosłą także dla praktyki sprawnego funkcjonowania Spółdzielni.

Nie budzi wątpliwości, także Sądu Apelacyjnego, wykładnia art. 41 § 2 prawa spółdzielczego, w brzmieniu nadanym temu przepisowi przez art. 1 pkt 25 lit a ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zmianie ustawy – prawo spółdzielcze oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 90, poz. 419) dopuszczająca możliwość odstąpienia również od zasady, że uchwały walnego zgromadzenia (zgromadzenia przedstawicieli) są podejmowane w obecności co najmniej połowy uprawnionych do głosowania (quorum). W literaturze przedmiotu przytoczona i powszechnie aprobowana wykładnia została określona jako mająca istotne znaczenie praktyczne, zwłaszcza dla spółdzielni, w których zebranie quorum - co najmniej połowy członków - byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione. Takie spółdzielnie, w razie przyjęcia odmiennej interpretacji art. 41 § 2 pr. spółdzielczego, z reguły musiałyby zaprzestać swojej działalności (OSP 1996, nr 2, poz. 29). Ustawa pozostawiła statutowi, podobnie jak i w innych ważnych sprawach uregulowania dotyczącej istotnego dla działalności spółdzielni zakresu.

Przeważającym jest pogląd, iż statut jest umową, w której zgodnie z unormowaniem zawartym w art. 353<sup>1</sup> k.c. strony mogą złożyć stosunek prawny według swego uznania byleby jego treść cel nie sprzeciwiała się właściwości

(naturze) stosunku, ustawie, ani zasadom współżycia społecznego (por. też uzasadnienie ust. III uchwały składu siedmiu sędziów sadu Najwyższego z 15 października 1985 r., III CZP 40/85 – OSNCP 1986, nr 6, poz. 86).

Paragraf 28 statutu pozwanej Spółdzielni stanowi, że uchwały podejmowane są zwykłą większością głosów członków obecnych, chyba że ustawa w poszczególnych wypadkach stanowi inaczej.

Wykładnia (ściśl. tłumaczenie, interpretacja) oświadczeń woli polega na ustaleniu ich znaczenia, czyli ustaleniu właściwej treści regulacji jaką strony zawarły w oświadczeniu woli. Reguły, którymi należy kierować się przy tłumaczeniu złożonego oświadczenia woli, określone zostały - jak trafnie wskazuje skarżąca Spółdzielnia – w art. 65 k.c. Jak podkreśla się w orzecznictwie i doktrynie zawarte w przytoczonym przepisie reguły interpretacyjne wyrażają dwie respektowane przez prawo cywilne wartości a mianowicie z jednej strony wole (intencję), z drugiej natomiast zaufanie jakie budzi złożone oświadczenie u innych osób. W wypadku, gdy oświadczenie woli zostało wyrażone w formie pisemnej to sens sporządzonego aktu ustala się przede wszystkim biorąc za podstawę jego tekst, a przy jego interpretacji podstawowa rola przypada językowym regułom znaczeniowym, czyli tekst statutu powinien być interpretowany według reguł językowych, które stanowią podstawę do przypisania mu określonego sensu i znaczenia. Dokonana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku interpretacja (błędnie przytoczonej) treści § 28 statutu Spółdzielni i wniosek z niej wyprowadzony jakby przepis ten dotyczył wyłącznie sposobu obliczania głosów stanowi oczywiste przekroczenie granic dopuszczalnej swobody wykładni przez Sąd orzekający ze wszystkimi negatywnymi następstwami stąd wynikającymi. Dlatego kasacja w tym zakresie jest oczywiście uzasadniona.

O sposobie ustalania wysokości wkładu, w tym wypadku budowlanego, decyduje statut spółdzielni, który rozróżnia wstępnie ustalony wkład budowlany i ostateczne rozliczenie kosztów budowy (§ 46). Umowa stron (k - 34 i n.) określała (§ 6) termin rozliczenia całego zadania inwestycyjnego wraz z infrastrukturą podziemną i naziemną nie później niż po upływie 6 miesięcy od dnia zakończenia zadani. Spór - jak można wnioskować z motywacji rozbieżnego stanowiska obu Sądów ogniskuje się wokół ustalenia wysokości poniesionych rzeczywistych

kosztów budowy wraz z kosztami adaptacji na pomieszczenie gospodarcze oraz metody ustalenia tych kosztów. Zajmując odmiennie - od Sądu pierwszoinstancyjnego – w tym przedmiocie stanowisko Sąd Apelacyjny wskazał na trudności dowodowe występujące po stronie powódki w rozliczeniu rzeczywiście poniesionych kosztów. Uwagi te można podzielić, lecz nie mogą one stanowić podstawy ferowania rozstrzygnięcia przerzucającego obowiązek poniesienia tych kosztów na jedną ze stron bez wyczerpania dostępnego materiału dowodowego, który Spółdzielnia nadal oferuje. Ogólna reguła dowodzenia z art. 6 k.c. pozostaje w związku z przepisami k.p.c. o dowodach. Zgodnie z art. 3 k.p.c. obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach, a ciężar udowodnienia faktów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy obciąża stronę, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 232 k.p.c.). Jednakże o potrzebie przeprowadzenia dowodu nie decydują strony, lecz sąd, który jest władny obarczyć niekorzystnymi konsekwencjami nie przedstawienia właściwych dokumentów (art. 233 § 2 k.p.c.). W krańcowym wypadku żądanie strony pozwanej przeprowadzenia dowodu, które nie jest możliwe do spełnienia przez stronę przeciwną może być uznane przez sąd orzekający za niezgodne z zasadami współżycia społecznego (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 1971 r., II PR 453/70 BSN 1971, nr 9, poz. 149). Jeżeli w ocenie Sądu Apelacyjnego – odmiennie jak Sądu pierwszoinstancyjnego – strona powodowa udowodniła fakty przemawiające za zasadnością powództwa, to wobec tej rozbieżności ocen sądów obu instancji strona pozwana nie mogła zostać pozbawiona w postępowaniu apelacyjnym możliwości wykazania i uzasadnienia faktów mających uzasadniać – jej zdaniem – oddalenie apelacji. Ciężar udowodnienia tych faktów – z przyczyn wskazanych przez Sąd Apelacyjny spoczywał na pozwanej Spółdzielni. Z powyższych przyczyn kasacja podlega uwzględnieniu a zaskarżony wyrok uchyleniu z przekazaniem sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozstrzygnięcia (art. 393<sup>13</sup> k.p.c.).